



Sygn. akt II CSK 660/07

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

*SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Gerard Bieniek*

*SSN Barbara Myszka*

w sprawie z powództwa M. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 maja 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 lipca 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego**

#### Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 6 grudnia 2006 r. oddalił powództwo M. M. przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w P. o zapłatę kwoty 260.650 zł.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne. W dniu 4 maja 1998 r. M. M. wniósł do Sądu Okręgowego w P. pozew przeciwko W. M. o zapłatę

odszkodowania. Jednocześnie z pozwem złożył wniosek o zabezpieczenie powództwa przez wpis hipoteki przymusowej do kwoty 500.000 zł na nieruchomości pozwanego położonej w Z. o powierzchni 0,6090 ha. Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 1998 r. Sąd zabezpieczył powództwo zgodnie z wnioskiem powoda. Odpis postanowienia z klauzulą wykonalności powód otrzymał w dniu 10 września 1998 r. Wcześniej w dniu 2 września 1998 r. W. M. sprzedał swój udział w prawie własności nieruchomości sąsiadowi J. D. za kwotę 70.000 zł. Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 1999 r. sąd odmówił dokonania wpisu hipoteki przymusowej zgodnie z treścią postanowienia zabezpieczającego z dnia 31 sierpnia 1998 r., ponieważ W. M. wcześniej zbył swój udział w prawie własności nieruchomości, której wniosek dotyczył. W dniu 10 czerwca 1999 r. M. M. złożył zawiadomienie o popełnieniu przez W. M. na jego szkodę oszustwa, jednak postępowanie w tamtej sprawie zostało umorzone postanowieniem Prokuratury Rejonowej z dnia 17 października 1999 r.

Proces cywilny przeciwko W. M. ostatecznie zakończył się wyrokiem Sądu Apelacyjnego zasądającym na rzecz M. M. kwotę 260.650 zł z ustawowymi odsetkami. W dniu 16 sierpnia 2004 r. M. M. złożył do komornika wniosek egzekucyjny przeciwko W. M. W postępowaniu egzekucyjnym zostało jedynie zajęte świadczenie emerytalne dłużnika i z tego tytułu wierzyciel otrzymuje miesięcznie nieco ponad 100 zł. Łącznie do października 2006 r. M. M. otrzymał na zaspokojenie swoich roszczeń kwotę 2.824,19 zł. Nie ujawniono innego majątku dłużnika, z którego można by prowadzić egzekucję.

Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał, aby samo zachowanie przez Sąd terminu do rozpoznania wniosku o zabezpieczenie było równoznaczne z możliwością uzyskania przez niego zaspokojenia z nieruchomości dłużnika. Powód nie wykazał, że uchybienie Sądu było wyłączną przyczyną niewyegzekwowania roszczenia od dłużnika. Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał szkody. O szkodzie w jego majątku można bowiem mówić tylko w takiej sytuacji, gdyby zachowanie Sądu całkowicie pozbawiło go możliwości zaspokojenia z majątku dłużnika. Tymczasem powód nie wykorzystał prawnych instrumentów do dochodzenia swoich roszczeń z nieruchomości dłużnika w Z., a postępowanie dowodowe w tej sprawie pozwoliło ustalić, że zasadne byłoby roszczenie powoda wobec nabywcy nieruchomości ze skargi pauliańskiej, a nawet nasuwał się wniosek, że umowa sprzedaży była jedynie umową pozorną, a tym samym nieważną.

Apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 12 lipca 2007 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że skoro postanowienie zabezpieczające zostało wydane przez Sąd z uchybieniem terminu wskazanego w art. 732 § 2 k.p.c., to doszło do niezgodnego z prawem w rozumieniu art. 77 Konstytucji zaniechania organu władzy publicznej. Niezgodność z prawem jest tylko jedną z przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 k.c. Kolejną przesłanką jest powstanie szkody. Nie można twierdzić, że sprzedaż udziału we własności nieruchomości przez W. M. wyrządziła powodowi szkodę w kwocie 260.650 zł. Nie ulega jednakże wątpliwości, że sprzedaż ta ograniczyła możliwości wyegzekwowania przez powoda swojej wierzytelności od W. M.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji słusznie wskazał, że nie została wykazana przez powoda przesłanka normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem (zaniechaniem) sędziego, a powstaniem szkody. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikała. Powód winien wykazać, że wykorzystał wszystkie prawne instrumenty do dochodzenia swoich roszczeń zarówno z nieruchomości dłużnika, jak i z innych składników majątku W. M. Powód nie korzystał z możliwości wystąpienia ze skargą pauliańską przeciwko nabywcom nieruchomości. Powód wiedząc o sprzedaży nieruchomości nie podjął żadnych czynności zmierzających do ustalenia, gdzie zostały ulokowane środki pieniężne uzyskane przez dłużnika.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, powód zarzucił naruszenie art. 417 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dodatkową przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej przez funkcjonariusza publicznego jest wykazanie przez powoda, że wykorzystał on wszystkie instrumenty prawne dochodzenia swoich roszczeń, w szczególności, że wystąpił ze skargą pauliańską przeciwko nabywcom nieruchomości dłużnika. Zarzucił także naruszenie art. 361 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, polegające na przyjęciu, że nie nastąpiło normalne następstwo zaniechania funkcjonariusza publicznego (sędziego), z którego to zaniechania szkoda wynikała, gdyż powód nie wykazał, że wykorzystał wszystkie prawne instrumenty dochodzenia swoich roszczeń, w szczególności powód nie wystąpił ze skargą pauliańską przeciwko nabywcom nieruchomości dłużnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powód dochodzi od Skarbu Państwa naprawienia szkody wyrządzonej opóźnieniem rozpoznania wniosku o zabezpieczenie, z naruszeniem art. 732 § 2 k.p.c., co miało spowodować że na skutek zbycia nieruchomości przez dłużnika powód nie miał się z czego zaspokoić. Podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu z daty, w której stosownie do art. 732 § 2 k.p.c. powinno zostać wydane postanowienie o zabezpieczeniu. Przepis ten stanowił, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności.

Uwzględniając wykładnię art. 417 § 1 k.c. dokonaną w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/2000 (OTK z 2001 r., nr 8, poz. 256) można powiedzieć, że dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. niezbędne było łączne wystąpienie trzech przesłanek:

- niezgodne z prawem zachowanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności,
- powstanie szkody,
- normalny związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem zachowaniem funkcjonariusza państwowego a szkodą.

Istnienie pierwszej z tych przesłanek, to znaczy niezgodnego z prawem zachowania funkcjonariusza państwowego, polegającego na uchybieniu terminu przewidzianego w art. 732 § 2 k.p.c. do wydania postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia, nie budzi wątpliwości i zostało ustalone przez Sąd Apelacyjny.

Niejasne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego co do faktu powstania szkody. Sąd pierwszej instancji zakwestionował istnienie szkody po stronie powoda, twierdząc, że niewykorzystanie przez niego prawnych instrumentów do dochodzenia roszczeń z nieruchomości dłużnika spowodować miało, że nie można mówić o szkodzie. Sąd Apelacyjny trafnie dostrzegł, że sprzedaż nieruchomości przez dłużnika W. M. ograniczyła możliwości wyegzekwowania przez powoda swojej wierzytelności, zastrzegając jednakże, że nie można twierdzić, iż powód na skutek tego, poniósł szkodę w wysokości 260.650 zł. Być może Sąd Apelacyjny ma rację, że powód nie zaspokoiłby całego swojego roszczenia w kwocie 260.650 zł z nieruchomości dłużnika, ale wygórowane żądanie odszkodowania uzasadnia jego oddalenie w części przewyższającej wysokość szkody, natomiast nie usprawiedliwia oddalenia roszczenia odszkodowawczego w całości.

Wreszcie kwestia normalnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak takiego związku. Sąd Apelacyjny uznał, podobnie jak sąd pierwszej instancji, że powód winien wykazać, iż wykorzystał wszystkie instrumenty prawne do dochodzenia swoich roszczeń z nieruchomości dłużnika. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nieskorzystanie przez powoda z możliwości wystąpienia ze skargą pauliańską przeciwko nabywcom nieruchomości i brak czynności zmierzających do ustalenia, gdzie zostały ulokowane środki pieniężne uzyskane przez dłużnika wyklucza normalny związek przyczynowy.

Z powyższym poglądem nie sposób się zgodzić. Dla związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 k.c. pomiędzy niezgodnym z prawem zaniechaniem wydania postanowienia zabezpieczającego w ustawowym terminie a powstaniem szkody istotne jest czy w przypadku zachowania terminu określonego w art. 732 § 2 k.c. zbycie nieruchomości przez dłużnika pozbawiłoby powoda możliwości zaspokojenia się ze zbytej nieruchomości. Nie można natomiast uzależniać odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. od wniesienia przez wierzyciela skargi pauliańskiej, jest to bowiem uprawnienie, z którego wierzyciel mógł ale nie miał obowiązku korzystać. Podobnie braku po stronie wierzyciela bliżej nieokreślonych czynności zmierzających do ustalenia gdzie dłużnik mógł ulokować uzyskane ze sprzedaży nieruchomości środki pieniężne, nie można łączyć ze związkiem przyczynowym w rozumieniu art. 361 k.c. pomiędzy bezprawnym zaniechaniem funkcjonariusza państwowego a powstaniem szkody. Zatem, zarzuty skargi kasacyjnej okazały się trafne.

Z powyższych względów na mocy art. 398<sup>15</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.